

Sygn. akt: I C 735/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Rafał Chrzczonowski
Protokolant:	sekr. sądowy Klaudia Milewska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt: I C 735/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 września 2015 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty wystąpił przeciwko M. M. o zapłatę kwoty 3.807,75 zł wraz z odsetkami umownymi naliczanymi od kwoty 3.371,07 za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 436,68 zł za ten sam okres. W uzasadnieniu wskazał, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty kredytu w ramach umowy (...), zawartej w dniu 17 kwietnia 2008 r. pomiędzy pozwanym i poprzednikiem prawnym powoda, (...) S.A. Pierwotna kwota kredytu wynosiła 2.500 zł. Z uwagi na rażące naruszenie umowy przez pozwanego w części dotyczącej warunków spłaty powyższa umowa została wypowiedziana. W związku z brakiem spłaty należności, poprzedni wierzyciel wystąpił o bankowy tytuł egzekucyjny, a następnie wystąpił o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które nie doprowadziło do wyegzekwowania całej należności. Na podstawie umowy o przelew wierzytelności zawartej pomiędzy powodem a poprzednim wierzycielem w dniu 19 grudnia 2014 r. powód nabył wierzytelność wobec pozwanego.

Nakazem zapłaty z dnia 28 września 2015 r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu uwzględnił powyższe powództwo w całości.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Podniósł, że roszczenie nabyte przez powoda było już przedmiotem postępowania z powództwa poprzedniego wierzyciela, zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Mławie IX Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Działdowie z dnia 27 listopada 2013 r. oddalającym powództwo z powodu przedawnienia.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty powód wskazał, że przedłożony przez pozwanego wyrok nie dotyczy wierzytelności dochodzonej w tym postępowaniu,

o czym świadczy kwota kapitału. Odnośnie zarzutu przedawnienia wskazał, że upływ terminu przedawnienia nie powoduje wygaśnięcia zobowiązania, lecz przekształca je w zobowiązanie naturalne.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 10 kwietnia 2008 r. M. M. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. umowę o kartę kredytową. Według stanu na dzień 2 czerwca 2013 r. figurował w księgach bankowych (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (poprzednika prawnego (...) S.A.) z wymagalnym zadłużeniem w kwocie 2.898,78 zł z tytułu umowy o kartę kredytową z dnia 11 kwietnia 2008 r.

W dniu 8 lutego 2013 r. (...) S.A. wniósł przeciwko M. M. pozew o zapłatę kwoty 2.898,78 zł mającej stanowić zadłużenie z tytułu powyższej umowy. Wyrokiem z dnia 27 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. akt IX C 417/13 Sąd Rejonowy w Mławie IX Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą w Działdowie oddalił powyższe powództwo w całości wobec niewykazania przez powoda w sposób nie budzący wątpliwości sposobu wyliczenia należności, jego wysokości i daty wymagalności, a także wobec skutecznego zgłoszenia przez pozwanego zarzutu przedawnienia (dowód: dokumenty z akt sprawy Sądu Rejonowego w Mławie o sygn. akt XI C 417/13 w postaci pozwu – k. 4 – 7, wyciągu z ksiąg bankowych – k. 26, umowy o wydanie karty kredytowej (...) – k. 27, uzasadnienia wyroku z dnia 27 listopada 2013 r. – k. 88 – 90)

W dniu 19 grudnia 2014 r. (...) S.A. zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności numer (...), na podstawie której (...) przeniósł na Fundusz przysługujące mu z tytułu umów kredytu wierzytelności o wartości nominalnej 1.127.558.647,21 zł, wśród których miała być również wierzytelność z tytułu umowy (...) zawartej z M. M. na kwotę 3.588,50 zł (dowód: umowa przelewu wierzytelności nr (...) – k. 13 – 16, wydruk stanowiący automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności – k. 17, zawiadomienie z dnia 19 grudnia 2014 r. – k. 44).

W dniu 24 stycznia 2015 r. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wezwał M. M. do zapłaty kwoty 3.658,32 zł mającej wynikać z usługi bankowej w postaci karty kredytowej świadczonej na podstawie umowy z (...) S.A. z dnia 17 kwietnia 2008 r. (dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 24 stycznia 2015 r. – k. 45 – 46).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które strony zaoferowały w toku postępowania. Ich prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną z nich, a również Sąd z urzędu nie stwierdził podstaw, by odmówić im nadania waloru wiarygodnego dowodu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione, a tym samym bezzasadne.

Powód, będący inwestycyjnym funduszem sekurytyzacyjnym, dochodził od pozwanego zapłaty należności wynikającej z wierzytelności nabytej przez fundusz. O ile w toku niniejszego postępowania powód zdołał wykazać zawarcie umowy przelewu różnych wierzytelności z (...) S.A., wśród których miała znaleźć się wierzytelność wobec pozwanego, tak nie wykazał, zgodnie ze spoczywającym na nim ciężarem dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), by istotnie wierzytelność ta istniała. Dla skutecznego dochodzenia zapłaty powód powinien wykazać nie tylko sam fakt cesji wierzytelności, ale również istnienie, wymagalność i wysokość wierzytelności objętej cesją. W tym kontekście przedstawione przez niego dokumenty w postaci umowy przelewu wierzytelności, wydruku określonego jako „automatycznie wygenerowanym wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności” oraz wydruków z ewidencji rachunkowej, są dalece niewystarczające. Po pierwsze, po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. w sprawie o sygn. akt P 1/10 wykluczono uprzywilejowanie dowodowe wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, który obecnie, w sporze cywilnym między takim funduszem a konsumentem, nie ma mocy dokumentu urzędowego, a co za tym idzie, nie obowiązuje go domniemanie zgodności z prawdą. Co również istotne, w wykonaniu między innymi

powyższego orzeczenia, z dniem 20 lipca 2013 r. znowelizowano ustawę z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe oraz Ustawę z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych poprzez dodanie w artykule 194 ustępu 2 przesądzającego, że moc prawna dokumentów urzędowych w postaci ksiąg rachunkowych, wyciągów z tych ksiąg oraz oświadczeń zawierających zobowiązania, zwolnienia z zobowiązań, zrzeczenia się praw lub pokwitowania odbioru należności, nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym. Po drugie, sama umowa cesji, czy dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. właśnie cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci przelewu, nie stanowią zaś dowodu na skuteczność dokonanej cesji oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi środkami dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 65/09, OSNC 2010 Nr 4 poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 329/12, Lex 1375500). Również wartość dowodowa przedstawionego przez powoda wydruku mającego stanowić „automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności” jest wątpliwa. Z uwagi na brak podpisu nie może być on uznany za dokument prywatny w świetle art. 245 k.p.c., a także, jak wynika z udostępnionej części umowy cesji, lista wierzytelności została wymieniona w Załączniku nr 1 i 2 do umowy z dnia 19 grudnia 2014 r., nie zaś w załączniku elektronicznym. Niemniej jednak, wobec przedłożenia pozostałej dokumentacji w postaci zawiadomień i wezwań do zapłaty, Sąd uznał za udowodnione samo zdarzenie polegające na cesji wierzytelności mającej przysługiwać względem pozwanego, nie mógł zaś, ze względów omówionych powyżej, przyjąć za udowodnione istnienie i wysokość tej wierzytelności.

W niniejszym postępowaniu pozwany zakwestionował istnienie i zasadność dochodzonego względem niego roszczenia. Jak ustalono w toku postępowania, pozwany z pewnością zawarł z (...) S.A. umowę o kartę kredytową z dnia 10 kwietnia 2008 r. Umowa taka znajduje się w aktach sprawy zawisłej przed Sądem Rejonowym w Mławie, sygn. akt IX C 417/13. Co do wierzytelności wynikającej z tej umowy zapadł następnie prawomocny wyrok oddalający powództwo. Pozwany, podnosząc prawomocne rozstrzygnięcie sporu na tle tej umowy, zaprzeczył tym samym, by jakąś inną umowę w tym samym czasie z tym samym bankiem zawarł. Powód – mimo zobowiązania ze strony Sądu, umowy takiej nie przedstawił w określonym terminie. Pełnomocnik powoda został zobowiązany do złożenia umowy o kartę, z której wywodził swoje roszczenie pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c., jednak w wyznaczonym dwutygodniowym terminie nie wykonał zobowiązania Sądu. Już samo to, że dowód z tej umowy nie został w ogóle zgłoszony na etapie wnoszenia pozwu, nasuwa istotne wątpliwości, zwłaszcza w kontekście zarzutów pozwanego co do uprzedniego prawomocnego osądzenia stosunku prawnego wynikającego z tej umowy. A przecież przedmiotowa umowa stanowi podstawę materialnoprawną dochodzonego roszczenia. Powód nie złożył jej mimo wyraźnego zobowiązania Sądu. Również taką postawę, stosownie do zasady swobodnej oceny dowodów i dyspozycji przepisu art. 233 § 2 k.p.c., Sąd mógł stosownie ocenić. W okolicznościach niniejszej sprawy pozwalało to uznać za niewskazane istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem. Brak umowy miał dwie zasadnicze konsekwencje. Po pierwsze, uniemożliwił zupełnie weryfikację zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia. Skoro bowiem pozwany zaprzeczył istnieniu swojego zobowiązania, to bez podstawowego dokumentu zawierającego oświadczenia woli stron Sąd nie miał możliwości ustalenia ani samego faktu zawarcia zobowiązania, ani warunków, na jakich to nastąpiło. Po drugie, brak umowy nie pozwalał rozwiać wątpliwości co do tego, czy przypadkiem w niniejszej sprawie nie chodzi o tę samą umowę, co w prawomocnie zakończonej sprawie Sądu Rejonowego w Mławie. Co prawda powód podnosił, że chodzi o dwie zupełnie różne umowy, wskazując choćby na rozbieżności w datach. Zwrócić jednak należy uwagę, że również na gruncie sprawy IX C 417/13 Sądu Rejonowego w Mławie zachodziły rozbieżności pomiędzy twierdzeniami powoda w tej sprawie co do daty zawarcia umowy, a datą widniejącą na samej umowie. W uzasadnieniu pozwu wskazywano tam datę 11 kwietnia 2008 r., natomiast złożona umowa ewidentnie datowana była na dzień 10 kwietnia 2008r. Jest możliwe, aczkolwiek mało prawdopodobne, by w ciągu jednego tygodnia ten sam Bank zawarł z jednym klientem dwie umowy o kartę kredytową, w przypadku których wierzytelności opiewają na zbliżoną wysokość. Bez dokumentu umowy nie sposób jednak tego ostatecznie zweryfikować. Nie można zbadać dat poszczególnych umów,

wysokości roszczenia mającego wynikać z umowy z dnia 17 kwietnia 2008 r., daty jego wymagalności ani innych warunków kredytowania.

Nie zasługiwał przy tym na uwzględnienie wniosek pełnomocnika powoda o przedłużenie terminu do przedłożenia umowy, na której oparto żądanie objęte pozwem. Jak już wskazano na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016 r., powód, decydując się na dochodzenie wierzytelności nabytej w drodze cesji, powinien być przygotowany do wykazania wszelkich okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, w szczególności dysponować umową, z której wywodzi swoje roszczenie. Powód nie dość, że takiej umowy nie miał w momencie wszczynania postępowania, to nie złożył jej również w dwutygodniowym terminie zakreślonym przez Sąd. Co więcej, konieczność przedłożenia takiej umowy powód, sam będący profesjonalistą i reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, powinien był przewidzieć już po zapoznaniu się z zarzutami pozwanego.

Konkludując, w okolicznościach niniejszej sprawy, w świetle zaferowanych przez stronę dowodów, nie sposób uznać, że powód udowodnił swoje żądanie. Nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu wskazującego na istnienie względem pozwanego wymagalnej wierzytelności w wysokości określonej w pozwie. Uniemożliwiło to nie tylko weryfikację istnienia i treści stosunku zobowiązaniowego między stronami, ale również ocenę, czy o roszczeniach z przedmiotowej umowy rozstrzygnięto już poprzednio prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Mławie. W konsekwencji nie było żadnych podstaw do poczynienia ustaleń faktycznych umożliwiających uwzględnienie roszczenia. Mając na uwadze wszystko powyższe, powództwo należało oddalić, o czym orzeczono, jak w sentencji.